

Piotr Zakrzewski

Sprawowanie pieczy nad małoletnim przez opiekuna w dobie dominacji mass mediów

Taking care of a minor by a guardian in the era of mass media domination

Artykuł stawia sobie za cel przeanalizowanie zagrożeń, które niosą dla małoletniego współczesne mass media i urządzenia elektroniczne oraz próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy obowiązujące regulacje prawne w obszarze sprawowania pieczy przez opiekuna nad osobą małoletniego są wystarczające w kontekście tych zagrożeń? Współczesny świat cyfrowy ma dwa oblicza – mędrca, który ochoczo udostępnia wiedzę i klauna, oszusta, a nawet przestępcę. Ten ostatni nie jest przyjazny dla małoletnich, ponieważ wciąga ich do świata wirtualnego tak mocno, że nie są oni zainteresowani, a często nie chcą i nie potrafią odnaleźć się w świecie realnym. Piecza nad osobą małoletniego sprawowana z należytą starannością nie może być rozumiana jedynie jako troska o fizyczny dobrostan małoletniego ani jako zaspokajanie jego doraźnych potrzeb fizycznych i duchowych. Przepisy dają więc – i znajduje to potwierdzenie w orzecznictwie właściwe ramy, w których opiekun, powinien reagować na zagrożenia dla małoletniego płynące z mass mediów. Zmiany legislacyjne, o ile potrzebne, powinny być domeną prawa publicznego.

Słowa kluczowe: opieka, mass media, piecza nad małoletnim

The aim of the article is to analyze the threats that modern mass media and electronic devices pose to minors and to attempt to answer the question whether the applicable legal regulations in the area of custody of a minor by a guardian are sufficient in the context of these threats? The modern digital world has two faces - a sage who willingly shares knowledge and a clown, a fraudster, and even a criminal. The latter is

not friendly to minors because it draws them into the virtual world so much that they are not interested, and often do not want and cannot find their way in the real world. Care of a minor exercised with due diligence cannot be understood only as concern for the minor's physical well-being, nor as meeting his immediate physical and spiritual needs. Therefore, the regulations provide - and this is confirmed by case law - an appropriate framework within which the guardian should respond to threats to the minor arising from the mass media. Legislative changes, if necessary, should be the domain of public law.

Key words: care, mass media, custody of a minor

Wstęp

Kompetencje opiekuna sprawującego pieczę nad osobą i majątkiem pozostającego pod opieką odpowiadają zasadniczo tym, które składają się na władzę rodzicielską (art. 155 k.r.o.). Są one jednak poddane większej kontroli ze strony sądu rodzinnego niż ma to miejsce w przypadku sprawowania władzy rodzicielskiej przez rodziców. Ze względu na odesłanie do przepisów o władzy rodzicielskiej piecza nad osobą małoletniego oznacza m.in. wychowywanie i kierowanie małoletnim¹. Powstaje pytanie, jak realizacja tego obowiązku dokonuje się wobec znacznego wpływu na małoletniego mass mediów, zwłaszcza Internetu oraz elektronicznych urządzeń mobilnych?

Wychowywanie młodego pokolenia jest przede wszystkim zagadnieniem cywilizacyjnym i kulturowym. Zajmują się nim wreszcie nauki pedagogiczne, psychologiczne i socjologiczne. Jednak nauki prawne nie mogą pozostawać zupełnie bierne i nie reagować na wspomniane zjawiska społeczne wpływające na wychowanie małoletnich. Powstaje więc pytanie o sposób tej reakcji? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy zarysować wpływ mas mediów i elektronicznych urządzeń mobilnych na małoletniego. Następnie poddać analizie przepisy o sprawowaniu pieczy przez opiekuna i ustalić, czy i w jakim stopniu, są one dostosowane do współczesnych wyzwań? Wreszcie należy się zastanowić, czy przepisy te wymagają zmiany?

¹ Treść opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie jest z reguły węższa.

Wirtualny świat cyfrowy jako wychowawca małoletniego

W piśmiennictwie zwrócono uwagę, że w naukach pedagogicznych pojęcie „wychowania” nie ma jednej powszechnie akceptowanej definicji, choć stanowi ono centralną kategorię tej nauki². Nie próbując więc wyjaśniać znaczenia tego pojęcia, warto przywołać wypowiedzi piśmiennictwa, które przybliżą jego znaczenie. Przede wszystkim wychowanie zakłada istnienie pewnej relacji między wychowującym i wychowywanym³. Aby więc proces wychowania mógł nastąpić, obie te osoby muszą przynależeć w tym samym czasie do tego samego świata i dzielić jego rzeczywistość, idee wartości itp. Wychowanie jako pewien proces musi mieć jakiś kierunek, do którego zmierza. Jak zauważa się termin „wychowanie” mieści w sobie innym termin, którym jest „chowanie”. Wychowanie więc to „przeprowadzenie człowieka ze stanu zwierzęcego natury do stanu właściwego dla człowieka i jego kultury”⁴. Zgodzić się również należy z innym poglądem, że w pojęciu „wychowanie” zawarty jest termin „chowac”. Wychowanie to „odkrywanie i wydobywanie na jaw tego, co w człowieku ukryte, tj. jego zdolności, talentów, pasji i wszelkich innych pozytywnych cech”⁵. Wychowaniu słusznie przypisuje się szersze znaczenie i nie można go ograniczać do pomocy w rozwoju małoletniego. Musi ono także przygotowywać małoletniego do życia w społeczeństwie, której część będzie stanowił kiedyś małoletni⁶.

Wychowanie małoletniego oznaczać więc musi interakcję między wychowującym a wychowywanym. Powstaje pytanie, czy współcześnie mass media, szczególnie Internet wraz z całym cyfrowym światem, do którego wchodzi się za pomocą smartphona, laptopu, komputera itp., zaburza tę interakcję? Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista i jest ona niestety pozytywna. Wystarczy obserwacja młodego pokolenia, aby przekonać się, jak głęboko jest ono zanurzone w świat cyfrowy. W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że rodzice i opiekunowie małoletnich nigdy nie byli zanurzeni w tym świecie tak mocno, jak ich dzieci i pupile⁷. Choć więc

² J. Morbitzer, *O wychowaniu w świecie nowych mediów : zarys problematyki*, „Labor et Educatio” 2014, nr 2, s. 123.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ Zob. B. Śliwowski, *Pedagogika ogólna. Podstawowe prawidłowości*, Kraków 2012, s. 29, cyt. za J. Morbitzer, *dz. cyt.*, s. 123.

⁶ J. Morbitzer, *dz. cyt.*, s. 123.

⁷ Ibidem, s. 124.

świat cyfrowy nie jest obcy dorosłym, to jednak nie są oni pochłonięci przez niego w takim stopniu, jak małe dzieci. Można powiedzieć, że żyją oni w dwóch światach – realnym i cyfrowym, przy czym ten pierwszy ma przewagę nad drugim, co wynika z konieczności sprośnięcia wyzwaniom życiowym, takim jak praca zarobkowa itp. Duże znaczenie mają także utrwalone we wcześniejszym okresie życia zainteresowania, pasje oraz nawyki, jak lektura książki, których starsze pokolenie nie pozbyło się na szczęście całkowicie, choć doznają one erozji. Współcześni małe dzieci są pierwszym pokoleniem, które od „urodzenia żyje z telefonem w ręku”. Mając na uwadze czas oraz zaangażowanie małych dzieci w świecie wirtualnym, można łatwo dojść do wniosku, że nie mają oni możliwości i chęci poznania i utrwalenia wielu nawyków, rozwinięcia własnych pasji w świecie realnym, skoro tak bardzo są zanurzeni w świecie cyfrowym.

Nie można jednak pomijać tego, że społeczeństwo będzie coraz bardziej zanurzone w świat cyfrowy. Powstaje jednak pytanie, jakie będzie to przyszłe społeczeństwo? O ile więc zmian nie da się zatrzymać, to wydaje się, że celowe jest dokonywanie pewnej korekty i eliminowanie lub przynajmniej ograniczanie negatywnych aspektów nowych zjawisk.

Pojawia się pytanie, jaką właściwie rolę pełni świat cyfrowy w procesie wychowania dziecka? Wydaje się, że trafna jest obserwacja, że ten anonimowy, zimny świat cyfrowy jest drugim po rodzinie lub opiekunach wychowawcą młodego pokolenia⁸. Zauważa się przy tym niepokojącą tendencję, że pozostali dwaj wychowawcy, którymi są szkoła i kościół albo niemal abdykowały ze swojej funkcji wychowawczej albo ich znaczenie w procesie wychowania wyraźnie zmalało⁹.

Skoro więc świat cyfrowy stał się drugim z kolejności wychowawcą małych dzieci, to powstaje kluczowe pytanie, jak on wychowuje? Zauważyć należy, że świat cyfrowy oferuje dostęp do wiedzy w bardzo szerokim zakresie i niesłychanie szybko. Wydawać by się więc mogło, że świat cyfrowy ma postać mędrca, uczonego pomagającego małym dzieciom rozwijać pasje, zdolności i umiejętności. To jednak, że ta wiedza jest, nie oznacza, że małe dzieci chcą po nią sięgać, aby potem pogłębiać ją, doskonalić i praktykować w bibliotece czy miejscu pracy. Ta dostępność wiedzy może tworzyć także wrażenie braku sensu uczenia się i zapamiętywania. Skoro wiedza jest „pod ręką”, to po co mam się tego uczyć i zapamiętywać?

⁸ Ibidem., s. 120.

⁹ Ibidem.

Świat cyfrowy to jednak nie tylko skarbnica wszelkiej wiedzy, ale także źródło różnorodnej rozrywki, często dodajmy niemądrej. To także wzorce osobowe, które występują w mediach wirtualnych i oddziaływujące na młode pokolenie. To także obraz wyidealizowanego świata realnego, w którym zawsze wygląda się młodo, ładnie, modnie i przebywa w urokliwych miejscach, odbywa podróże. To świat, w którym nie występuje starość, śmierć, choroby, ale nawet obowiązki i ciężka praca.

Wydaje się, że w przypadku małoletnich spośród tych dwóch skrajnie przeciwnych obrazów świata cyfrowego znaczącą przewagę uzyskał nie wspomniany mędrzec, ale jego „brat” klaun, a może nawet kłamca i oszust. W piśmiennictwie wskazuje się, że zamiast społeczeństwa wiedzy mamy „pochód masowej głupoty”, przejawia się to w obniżeniu się poziomu intelektualnego społeczeństwa, jakości kształcenia, deprecjacja wyższego wykształcenia, a także stopni i tytułów naukowych¹⁰.

Ponieważ jednym z celów wychowania jest m.in. rozwijanie zdolności poznawczych i intelektualnych małoletniego, pojawia się pytanie, czy treści świata cyfrowego, które oddziałują na małoletniego, pomagają w realizacji tego zadania? Podzielić należy pogląd, że mass media, zwłaszcza wykorzystujące obraz jako źródło przekazu, oddziałują głównie na emocje małoletnich, a przez to „niszczą zdolność myślenia abstrakcyjnego i krytycznego oglądu prezentowanych treści”¹¹. Świat cyfrowy, który otacza małoletnich wypełnia niemal całkowicie ich życie. Nie w nim już miejsca albo jest go bardzo niewiele na zainteresowanie się realnym światem.

Można odnieść także wrażenie, że kilkunastoletni proces kształtowania się języka polskiego, jest małoletnim zupełnie obojętny, ponieważ nie potrzebują oni alfabetu, aby się ze sobą komunikować. Zamiast języka pisanego małoletni często używają emotikonów obrazkowych. Można więc powiedzieć, że wracamy do czasów zanim ludzie nauczyli się używać języka mówionego i pisanego. Zamiast słownie wyrażać uczucie, wystarczy poprzestać na emotikonie w postaci czerwonego serduszka. Retorycznym jest pytanie, czy tego typu komunikacja zubaża intelektualnie?

Dzisiejszy obraz osiedlowego placu jest całkiem inny od tego sprzed lat. Nie ma nim małoletnich, którzy spotykają się, rozmawiają, psocą, grają w gry sportowe. Spotkania, o ile są odbywają się one za pomocą

¹⁰ Ibidem., s. 124.

¹¹ Ibidem., s. 125.

elektronicznych komunikatorów. Nie trzeba wyjaśniać, że siedzący tryb życia oraz brak kontaktów osobistych z rówieśnikami, wpływa negatywnie na sprawność fizyczną i upośledza umiejętności interpersonalne i społeczne.

Nie są to jedyne negatywne skutki wpływu mass mediów małych. Wskazuje się, że długotrwały kontakt z Internetem małych powoduje zmiany w neuronalnej budowie mózgu¹². Przysłowiowe przesiadywanie w Internecie nie jest więc tylko kwestią złych nawyków, złego wychowania, ale zmian fizjologicznych. Zmiany te nie są korzystne. Zamiast więc rozwijania umiejętności wnioskowania i kojarzenia małe mają wiedzę bardzo uproszoną, chaotyczną i przypadkową¹³.

Nie sposób także pominąć znaczącej erozji zdolności zapamiętywania i uczenia się ze zrozumieniem. Pomimo że świat cyfrowy oraz mobilne urządzenia komunikacyjne zwolniły współczesnego człowieka od konieczności zapamiętywania wielu informacji, bez których kiedyś nie mógł się obejść, np. adresów, telefonów, nazw ulic itp., to w przypadku małych, którzy nigdy nie spotkali się z koniecznością zapamiętywania, doprowadził do potężnej redukcji zdolności zapamiętywania. Tymczasem to ćwiczenie pamięci rozwija mózg, a nie odwrotnie.

Osobnym źródłem niebezpieczeństw, które niesie świat wirtualny dla małego, jest przestępczość, w tym seksualna, oddziaływanie pornografii, hazardu i terroryzmu.

Przechodząc do pewnych wniosków, można zauważyć, że charakter zagrożeń, które pojawiają się w następstwie nadużywania mass mediów i urządzeń elektrycznych jest przede wszystkim długofalowy, a mianowicie osłabia i utrudnia naturalny proces rozwoju intelektualnego małego, poszerzania jego zdolności, rozwijania pasji, zdobywania umiejętności uczenia się i zapamiętywania, wyrabiania odpowiednich nawyków itp. Pora więc przekonać się, jak regulacje prawne chronią przed tym niebezpieczeństwem?

¹² G. Small, G. Vorgan, *i Mózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, Poznań, 2011, cyt. za J. Morbitzer, *dz. cyt.*, s. 132 przyp. 53.

¹³ N. Carr, *Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg*, Gliwice 2013, cyt. za J. Morbitzer, *dz. cyt.*, s. 133 przyp. 58.

Pieczą nad osobą małoletniego

Powstaje wobec tego pytanie, czy przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczące sprawowania opieki są wystarczające, aby zahamować negatywny wpływ „drugiego wychowawcy” – mediów na małoletniego poddanego opiece?

Chodzi tu przede wszystkim o art. 154–159 k.r.o., przy czym największe znaczenie praktyczne w kontekście postawionego pytania, będzie mieć art. 155 k.r.o. przewidujący m.in. sprawowanie pieczy nad osobą małoletniego i art. 154 k.r.o. mówiący o tym, że opiekun obowiązany jest wykonywać swe czynności z należytą starannością i jak tego wymaga dobro pozostającego pod opieką i interes społeczny.

Polskie rozwiązania prawne nie różnią się zasadniczo od ich współcześnie obowiązujących niemieckich odpowiedników. W piśmiennictwie niemieckim, podobnie jak w polskim odróżnia się pieczę nad osobą małoletniego i pieczę nad jego majątkiem¹⁴. Przepis § 1793 BGB¹⁵ stanowi m.in., że opiekun ma prawo i obowiązek troszczenia się o osobę podopiecznego. Ma także obowiązek utrzymywania z nim bezpośredniego kontaktu. Do prawa i obowiązku opiekuna do sprawowania pieczy mają zastosowanie przepisy o władzy rodzicielskiej (§ 1800 BGB). Oznacza to m.in., że piecza nad osobą małoletniego obejmuje prawo i obowiązek opieki nad nim, wychowania, dozorowania i wyznaczenia miejsca pobytu.

Artykuł 155 § 1 k.r.o. przewiduje m.in., że opiekun sprawuje pieczę nad osobą małoletniego. Pojęcie to jest przedmiotem wykładni przeprowadzanej przez doktrynę i orzecznictwo. W jednym z wyroków NSA stwierdził: „Istotną cechą opieki prawnej jest piecza nad osobą, która obejmuje m.in. zapewnienie środków utrzymania, wybór miejsca zamieszkania, wybór zabiegów leczniczych czy zaspokajanie innych potrzeb życiowych”¹⁶. Takie ujęcie pieczy nad osobą małoletniego nie jest kompletne, ponieważ skupia się przede wszystkim na cielesnym dobrostanie małoletniego, które oczywiście jest bardzo ważne, szczególnie dla rozwoju dziecka we wczesnym okresie wzrostu. Potem zaczynają się pojawiać inne potrzeby, a mianowicie wychowanie małoletniego¹⁷. Piecza nad osobą

¹⁴ J. Gernhubner, D. Coester-Waltjen, *Familienrecht*, München 2010, s. 948.

¹⁵ Bürgerliches Gesetzbuch (niemiecki kodeks cywilny), BGBI I S. 3515.

¹⁶ Wyrok NSA z dnia 13 października 2017 r., I OSK 1274/16, LEX nr 2426971.

¹⁷ Zob. także U. Diederichsen, [w:] *Palandt. Bürgerlichen Gesetzbuch (BGB) mit Nebengesetzen*, München 2010, s. 1964.

małoletniego oznacza więc zarówno troskę i dbałość o jego fizyczny, jak i duchowy rozwój, w szczególności o odżywianie, higienę, leczenie, warunki mieszkaniowe, ale także rozwijanie zdolności i umiejętności, wpływanie na jego rozwój umysłowy, kształtowanie systemu wartości zgodnego z przekonaniami rodziców, w tym także ich przekonaniami religijnymi, wybór zawodu lub kierunku studiów oraz przygotowanie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień¹⁸.

Starania opiekuna o osobę małoletniego nie uzasadniają niekorzystnych rozporządzeń jego majątkiem przez opiekuna. W jednym z wyroków SO w Poznaniu stwierdził, że „Wnioskodawczyni wskazywała (...) na jej osobiste starania, polegające na wizytach u ubezwłasnowolnionej, przynoszeniu jej ulubionych jogurtów. Zauważyć wypada, że fakt takich starań, zresztą obecnie sporadycznych (co wynika z akt nadzoru nad opieką), nie może być uzasadnieniem dla zezwolenia na wyzbycie się przez ubezwłasnowolnioną majątku.”¹⁹.

W piśmiennictwie zauważa się, że na małoletnim ciąży obowiązek posłuszeństwa względem opiekuna. Może być egzekwowany przez opiekuna za pomocą kar wychowawczych, np. zakazu korzystania z pewnych rozrywek, z wyłączeniem stosowania kar cielesnych. Małoletni ma także obowiązek wysłuchać opiekuna w sprawach, w których może on działać samodzielnie (art. 95 § 2 w zw. z art. 155 § 2 k.r.o., art. 21–22 k.c.). Opiekun przed podjęciem decyzji dotyczącej małoletniego ma obowiązek wysłuchać go (art. 95 § 4 w zw. z art. 155 § 2 k.r.o.). Naruszenie tego obowiązku jest traktowane jako przejaw niewłaściwego sprawowania opieki²⁰.

Kryteria sprawowania opieki

Czynności opiekuna mieszczące się w ramach pieczy nad osobą małoletniego muszą być podejmowane: 1) z należytą starannością, 2) tak jak tego wymaga dobro małoletniego i 3) interes społeczny. W przeciwnym

¹⁸ Zob. m.in. M. Grudziński, w: S. Breyer, B. Dobrzański, S. Gross, M. Grudziński, J. Ignatowicz, A. Stelmachowski, Z. Wiszniewski, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, B. Dobrzyński, J. Ignatowicz, (red.), Warszawa 1975, s. 841; L. Kociucki, *Opieka nad małoletnim*, Warszawa 1993, s. 135–149; S. Kalus, *Opieka nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną*, Katowice 1989, s. 133–158; P. Zakrzewski, *Opieka nad małoletnim*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Habdas, M. Frasz, Warszawa, 2021, s. 1553.

¹⁹ Postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 25 marca 2014 r., XV Ca 1801/13, LEX nr 1892930.

²⁰ Zob. J. Strzebińczyk, *Opieka nad małoletnim*, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, T. Smoczyński (red.), Warszawa 2011, t. 12, s. 860; G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 1015.

razie, w zależności od sytuacji, opiekun poniesie odpowiedzialność odszkodowawczą w stosunku do małoletniego (art. 164 k.r.o. w zw. z art. 471 n. k.c.) albo sąd opiekuńczy zwolni go ze sprawowania opieki (art. 169 § 2 k.r.o.), bądź wystąpią obie te sytuacje²¹.

Pomimo różnic zdań w tym zakresie należy przyłączyć się do stanowiska prezentowanego w piśmiennictwie, które zakłada, że wymienione kryteria rządzące sprawowaniem opieki, są trzema, oddzielnymi kryteriami, które mają inne cele i treść²². Kryterium należytej staranności dotyczy sfery podmiotowej opiekuna, tj. pewnej miary staranności, jaką powinien się on wykazać w sprawowaniu opieki. Następne dwa kryteria, tj. dobro małoletniego oraz kontrowersyjne – interes społeczny są klauzulami generalnymi. Odmienna natura tych kryteriów wyklucza więc możliwość uznania ich za szczególne, zbiorcze kryterium prawnorodzinne rządzące sprawowaniem opieki. Popierany pogląd lepiej odpowiada także założeniu jedności prawa cywilnego w polskim porządku prawnym.

Należyta staranność opiekuna oznacza, że jego zachowanie cechuje się starannością (uwagą, pilnością, zapobiegliwością, przezornością), jakiej w danym przypadku musi dochować opiekun, aby zachować się właściwie²³, tzn. niebezprawnie, czyli wbrew ustawowym obowiązkom. Kwestią otwartą pozostaje wyznaczenie stopnia tej staranności. W mojej ocenie jest on wyznaczony przez art. 355 § 1 k.c. w zw. z 154 k.r.o. Jest to „staranność typowa dla stosunku prawnego opieki, czyli stosunku realizującego szczególnie ważne cele niemajątkowe i majątkowe poddanego kontroli sądu opiekuńczego”²⁴. Ocenia tak określonej należytej staranności jest zawsze dokonywana w oparciu o kryteria obiektywne²⁵, a nie z perspektywy subiektywnej kwalifikacji i cech osoby sprawującej opiekę.

²¹ P. Zakrzewski, dz. cyt., s. 1547.

²² Zob. m.in. J. Ignatowicz, *Opieka*, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego, część I*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 1164; J. Strzebińczyk, dz. cyt., s. 865; P. Zakrzewski, dz. cyt., s. 1548; J. Sadowski, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, J. Wierciński, (red.), Warszawa 2014, s. 1012. Przeciwnie stanowisko L. Kociucki, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Przepisy wprowadzające KRO*, K. Osajda (red.), Warszawa 2017, art. 154, nb. 6, 8; G. Jędrejek, dz. cyt., s. 1003; tak chyba również S. Kalus, *Opieka i kuratela*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Piasecki (red.), Warszawa 2006, s. 877.

²³ R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 232.

²⁴ P. Zakrzewski, dz. cyt., s. 1549.

²⁵ Zob. A. Olejniczak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. III. Zobowiązania. Część ogólna*, A. Kidyba (red.), Warszawa 2010, s. 45; M. Gutowski, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz art. 353-626*, M. Gutowski (red.), Warszawa 2019, s. 53–54; B. Fuchs, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, M. Habdás, M. Frás (red.), Warszawa 2018, s. 58.

Tym samym nie można podzielić poglądu²⁶, który zakłada, że obowiązek staranności opiekuna jest podwyższony na tle art. 154 k.r.o. w zw. z art. 355 k.c. Obok wskazanego już wyżej argumentu wynikającego z założenia o jedności prawa cywilnego, można podać kolejny, odwołujący się do wykładni funkcjonalnej, tj. przypadku nieodpłatnego sprawowania opieki. Nie należy nakładać na opiekuna w stosunku nieodpłatnym podwyższonych miar staranności. Wręcz przeciwnie kodeks cywilny udowadnia, że nieodpłatność stosunku, prowadzi niekiedy do obniżenia tych miar (art. 891, 757 k.c.).

O tym, jak SN postrzega sprawowanie pieczy nad osobą małoletniego z należytą starannością, możemy się przekonać z treści bardzo ważnego, aktualnego oraz istotnego dla poruszanych w artykule zagadnień postanowienia SN z dnia 6 stycznia 1975 r.²⁷. Brzmi oni następująco: „Ocena należytego wykonywania przez opiekuna jego obowiązków (por. art. 154 kod. rodz. i op.) wyłącznie pod kątem zaspokojenia bieżących potrzeb dziecka (w szczególności w zakresie jego utrzymania) jest niewystarczająca. Nie uwzględnia ona bowiem wszystkich aspektów rozwoju dziecka i nie bierze pod uwagę wszystkich okoliczności jego sytuacji, pomijając momenty wychowawczego oddziaływania”.

Kolejne kryterium, które odwołuje się do klauzuli dobra dziecka, które trzeba oceniać w kategoriach subiektywno-objektywnych, czyli według wiedzy, standardów i etyki zaczerpniętych ze środowiska podopiecznego lub niego samego korygowanych przez te dominujące w społeczeństwie²⁸.

Kryterium interesu społecznego, które jest klauzulą typową dla państwa totalitarnego²⁹, próbuje się obecnie napełnić nową treścią, tj. sprawowanie opieki w zgodzie z wartościami obywatelskimi wyrosłymi z kultury chrześcijańskiej³⁰.

Można się tu pokusić o pewną istotną konkluzję wynikającą z przywołanego postanowienia SN, a mianowicie sprawowanie opieki z należytą starannością nie może pomijać zagrożeń długoterminowych, które się następstwem niekontrolowanego wpływu mass mediów i urzędzeń

²⁶ S. Kalus, *dz. cyt.*, s. 877; L. Kociucki, [w:] *Komentarz...*, *dz. cyt.*, art. 154, nb. 7; H. Haak, A. Haak-Trzuskowska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC (art. 516, 518, 520, 573-574, 590-598, 599-602, 604-605)*, Warszawa 2017, art. 154, nb. 4. Przeciwny pogląd: T. Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, 2013, Poznań, s. 272; J. Sadowski, *dz. cyt.*, s. 1012–1013.

²⁷ III CRN 440/74LEX nr 7636.

²⁸ L. Kociucki, *dz. cyt.*, art. 154, nb. 15–20.

²⁹ J. Strzebińczyk, *dz. cyt.*, s. 836.

³⁰ P. Zakrzewski, *dz. cyt.*, s. 1550.

elektronicznych na małoletniego. W konsekwencji więc trzeba przyjąć, że opiekun ma zawsze obowiązek kontrolowania czasu i treści internetowych interakcji małoletniego. Nie może więc reagować następczo, gdy zagrożenie się już pojawiło i wywołało pewne szkody u małoletniego, ale powinien reagować prewencyjnie, określając czas i treści, do których dostęp może mieć małoletni.

Wnioski

Standardy sprawowania pieczy nad osobą małoletniego, które wynikają z art. 154 i 155 k.r.o. powinny stanowić skuteczną przeszkodę przed wpływem – „drugiego w kolejności wychowawcy”, którym są współcześnie mass media.

Można zauważyć pewną różnicę, a mianowicie o ile piśmiennictwo z zakresu nauk pedagogicznych, psychologicznych, dostrzega zagrożenia, które dla małoletniego niosą współcześnie mass media, to w naukach prawnych i orzecznictwie o tym zagrożeniu w zasadzie się nie mówi, a poprzestaje na ogólnym twierdzeniu, że piecza nad małoletnim, obejmuje m.in. wychowanie i troskę o wszechstronny rozwój małoletniego. Tymczasem wydaje się, że nie jest możliwa właściwa realizacja tego obowiązku bez należytego przeciwdziałania zagrożeniom płynącym dla małoletniego z mass mediów. Należy więc silnie akcentować istnienie tego obowiązku i poszerzać świadomość jego obowiązywania.

Pojawić się może dalej idące pytanie. Ponieważ zagrożenia, które współcześnie niosą mass media dla małoletniego są tak znaczące, to nie powinno się ich stawiać na równi z takimi, jak alkohol, palenie i narkotyki? Odpowiedź nie jest prosta, ponieważ mass media mogą mieć także pozytywny wpływ, o czym była mowa wyżej, w przeciwieństwie do wymienionych środków uzależnień. Nawet więc, jeżeli takie zestawienie mass mediów z innymi używkami, wydaje się dziś przesadą, to niewątpliwie należy postulować wzmocnienie kontroli w tym obszarze. Być może zmienić się powinna i praktyka orzecznicza, która powinna dostrzegać istnienie wspomnianych niebezpieczeństw i odpowiednio na nie reagować. Główna więc odpowiedź regulacji prawnych na niebezpieczeństwa płynące z wpływu mass mediów na małoletniego, powinna przejawiać się w ich odpowiednim do zagrożeń stosowaniu.

Nie wydaje się natomiast, aby można było sformułować prostą receptę zmian legislacyjnych w obszarze sprawowania opieki. Zasadniczo bowiem szeroka, abstrakcyjna formuła obecnych przepisów, pozwala – jeżeli sprawowana jest na zgodnie z literą prawa, tj. ze starannością, z uwzględnieniem dobra dziecka i interesu społecznego – na właściwą reakcję opiekuna na niebezpieczeństwa, które wiążą się z oddziaływaniem mass mediów na małoletniego. Oczywiście można próbować bardziej sprecyzować pojęcie pieczy nad osobą małoletniego, np. na wzór prawa niemieckiego, ale nie zmieni to zasadniczo istoty obecnej regulacji.

Nie oznacza to, że prawo powinno pozostać bierne i nie reagować na wspomniane niebezpieczeństwa. Wydaje się jednak, że palmę pierwszeństwa powinno jednak dzierżyć prawo publiczne. Przykładowo być może szkoła powinna być miejscem wolnym od smartphonów?

Bibliografia

- Carr N., *Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg*, Gliwice 2013.
- Diederichsen U., [w:] *Palandt. Bürgerlichen Gesetzbuch (BGB) mit Nebengesetzen*, München 2010.
- Fuchs B., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, M. Habdas, M. Fras (red.), Warszawa 2018.
- Gernhubner J., Coester-Waltjen D., *Familienrecht*, München 2010.
- Grudziński M., [w:] S. Breyer, B. Dobrzański, S. Gross, M. Grudziński, J. Ignatowicz, A. Stelmachowski, Z. Wiszniewski, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, B. Dobrzyński, J. Ignatowicz (red.), Warszawa 1975.
- Gutowski M., [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz art. 353-626*, Warszawa 2019.
- Haak H., Haak-Trzuskowska A., *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC (art. 516, 518, 520, 573-574, 590-598, 599-602, 604-605)*, Warszawa 2017.
- Ignatowicz J., *Opieka*, [w:] J.S. Piątowski (red.), *System prawa rodzinnego i opiekuńczego, część I*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985.
- Jędrejek G., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Kalus S., *Opieka i kuratela*, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Kalus S., *Opieka nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną*, Katowice 1989.
- Kociucki L., [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Przepisy wprowadzające KRO*, Warszawa 2017.
- Kociucki L., *Opieka nad małoletnim*, Warszawa 1993.
- Longchamps de Berier R., *Zobowiązania*, Lwów 1938.
- Morbitzer J., *O wychowaniu w świecie nowych mediów : zarys problematyki*, „Labor et Educatio”, 2014, nr 2.
- Olejniczak A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. III. Zobowiązania. Część ogólna*, A. Kidyba (red.), Warszawa 2010.
- Sadowski J., [w:] J. Wierciński (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Śliwerski B., *Pedagogika ogólna. Podstawowe prawidłowości*, Kraków 2012.
- Small G., Vorgan G., *iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, Poznań 2011.
- Sokołowski T., *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013.

Strzebińczyk J., *Opieka nad małoletnim*, [w:] T. Smyczyński (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2011, t. 12.

Zakrzewski P., *Opieka nad małoletnim*, [w:] M. Habdas, M. Frasz (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2021.

Orzecznictwo:

Wyrok NSA z dnia 13 października 2017 r. I OSK 1274/16, LEX nr 2426971.

Postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 25 marca 2014 r., XV Ca 1801/13, LEX nr 1892930.

Postanowienia SN z dnia 6 stycznia 1975 r. III CRN 440/74, LEX nr 7636.

Źródła prawa:

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. 2023, poz. 1610, z późn. zm.

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz. U. 2023, poz. 2809.

Bürgerliches Gesetzbuch (niemiecki kodeks cywilny), BGBI I S. 3515.